„GŁOS NARODU"
wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień rano

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal. Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE.

Wydane poranne — Cena 4 halerze.

GŁOS NARODU

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.
Dziennik polityczny, założony w r. 1893 przez Józefa Rogosza.
Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré

„GŁOS NARODU"
Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.
Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. —Rękopisów redakcja nie zwraca. Zmiana adresu: 40 hal. Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Telefon Nr. 190.

Nr. 282 — Kraków, środa, dnia 13 czerwca 1906 — ROK XIV.

ZWYCIĘZTWO NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

(Telegram „Głosu Narodu".)

Bytom, 13 czerwca.

Posłem do parlamentu niemieckiego z okręgu bytomsko tarnogórskiego *wybrany został wczoraj olbrzymią większością głosów Adam Napieralski*, z Bytomia naczelny redaktor i współwłaściciel „Katolika".

Rezultat głosowania przedstawia się następująco:

Adam *Napieralski — 25695 głosów*
Centrowiec Muschallik — 7772 głosy.
Socjalista Scholtysek — 6745 głosów.
Remy — 6503 głosy.

Komisja Reformy wyborczej

Wiedeń. Wczoraj wieczorem obradowała komisja reformy wyborczej. Przewodniczącym wybrano dotychczasowego zast. przew. Ploya, a zastępcą przewodniczącym pos. Chiari'ego.

Przystąpiono do *dyskusji szczegółowej* nad § projektu wyborczego. Obrady zaczęto od podziału okręgów w Dalmacji.

Pos *Bartoli* wskazuje na brak reprezentacji mniejszości włoskiej w Dalmacji i żąda utworzenia włoskiego okręgu wyborczego.

Pos. *Iwcewicz* stanowczo się temu sprzeciwia gdyż znikająco drobna mniejszość włoska nie może mieć pretensji do mandatu. Mówca proponuje zmianę okręgów wyborczych w Dalmacji w ten sposób, że Serbom przypadłyby 2, a Chorwatom 9 mandatów.

Minister spraw wewnętrznych *Bienert* wyraża przedewszystkiem radość z powodu rozpoczęcia dyskusji szczegółowej i zapewnia że rząd będzie się starał popierać rychłe załatwienie przedłożenia. Mówca oznacza ilość 11 mandatów dla Dalmacji jako zupełnie odpowiednią liczbie mieszkańców i podnosi, że przy uwzględnieniu podatków liczba mandatów jest raczej za wysoka. Ponieważ ludność włoska w Dalmacji wynosi tylko 3 procent ogółu, sądzi minister, że żądanie Włochów nie jest uzasadnione. Oświadcza się następnie przeciw proponowanym przez pana Iwcewicza zmianom podziału okręgów wyborczych i prosi o przyjęcie propozycji rządowych.

W głosowaniu odrzucono wniosek Bartoliego o powiększenie ilości dalmatyńskich mandatów z 11 na 12, a zatrzymano ilość mandatów według propozycji rządu ze zmianą okręgów wyborczych proponowaną przez p. Iwcewicza, którą przyjęto 24 głosami.

Ze względu na to, że posłowie z Galicji i Dolnej Austrji prosili, aby nie obradować jeszcze nad podziałem okręgów wyborczych dotyczących krajów, przystąpiono do dyskusji nad okręgami wyborczymi Górnej Austrji.

Pos. *Schlegel* oświadcza się przeciw sposobowi obrad, który może doprowadzić reformę wyborczą do upadku. Należałoby naprzód stworzyć jasną sytuację co do zasady prawa wyborczego. Podział okręgów wyborczych pozbawiony jest wszelkiej zasady sprzeciwia się szczególnie podstawom powszechnego i równego głosowania. Górna Austrja jest wprawdzie zadowoloną z ilości mandatów, ale nie może się zgodzić na rozdział okręgów. Mówca wnosi, aby cały kraj podzielić na 22 możliwie równe okręgi wyborcze bez względu na miasta i wsie, według okręgów sądowych. Na tem obrady przerwano.

Przewodniczący *Ploy* zawiadomił, że poseł Bartoli zgłosił swój odrzucony wniosek jako votum mniejszości.

Na końcu posiedzenia poseł Malik w zapytaniu do przewodniczącego omawia doniesienie dzienników o słowach, wypowiedzianych przez cesarza do dra Kramarza podczas cercle delegacyjnego. Mówca wyraża zdanie, że jeżeli doniesienie dzienników jest autentyczne, należałoby w tem upatrywać niekonstytucyjne wmieszanie się korony do prac parlamentu.

Dr. Kramarz potwierdza, że doniesienie dzienników jest prawdziwe.

Przewodniczący oświadcza, że na to zapytanie nie może dać odpowiedzi, gdyż komisja nie jest miejscem, gdzie rozmowa cesarza z członkami delegacji mogłaby być przedmiotem dyskusji.

Następne posiedzenie dziś o godzinie 5 po południu.

Z Izby posłów.

Wiedeń. W dalszym ciągu dyskusji jeneralnej nad nowelą przemysłową, prawie wszyscy mowcy podnosili korzyści jakie wynikają z przedłożenia dla rękodzieła.

Pos. F o r m a n e k wniósł rezolucję z wezwaniem do rządu, aby przy zamierzonej reformie podatku domowoczynszowego uwzględnił, by podatki dla warsztatów rękodzielniczych zniżono do najmniejszego stopnia.

Pos. K u l p oświadcza, iż czescy posłowie są zdania, że reforma przemysłowa należy do kompetencji sejmów. Z tego powodu Czesi biorą udział w dyskusji tylko z wyraźnem zastrzeżeniem stanowiska autonomicznego.

Na tem obrady przerwano.

W zapytaniu do prezydenta pos. S o b o t k a potępia w ostrych słowach niedzielne demonstracje przeciwwęgierskie, które były naruszeniem praw gościnności. — Mowca zapytuje, czy prezydent gotów jest wyrazić narodowej delegacji węgierskiej najgłębsze ubolewanie i porozumieć się z prezydentem ministrów i ministrem spraw wewnętrznych w sprawie zapobieżenia powtórzeniu się podobnych zajść. Prezydent odpowiada, że co do pierwszej części interpelacji nie może zadość uczynić życzeniu mowcy, zaś co do drugiej części poleca, by mowca wniósł interpelację wprost do ministrów.

Następne posiedzenie dziś o godzinie 12 w południe.

Komisja przemysłowa.

Wiedeń. Komisja przemysłowa odbyła wczoraj posiedzenie. Na porządku dziennym była ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Na wniosek posła Schneidera wybrano subkomitet, którego przewodniczącym został poseł Małachowski, referentem pos. Weisskirchner.

Telefony w Galicji.

Wiedeń. Jak donosi *Poln. Corresp.*, z polecenia prezydjum Koła polskiego interweniowali wczoraj posłowie Battaglia, Dulęba i Głąbiński u ministra handlu dra Forzta w sprawie sieci telefonicznej w Galicji. Mimo, iż wszystkie potrzebne środki są przewidziane w budżecie na r. 1906, zarząd poczt i telegrafów nie rozpoczął budowy nowych międzymiastowych sieci telefonicznych.

—o—

WĘGRZY PRZECIW hr. GOŁUCHOWSKIEMU.

Wiedeń Dzisiejsza „Neue Freie Presse" w obszernej depeszy z Budapesztu donosi o wielkich przygotowaniach Węgrów do kampanji przeciw hr. Gołuchowskiemu. — Korespondent „N. Freie Presse" podaje informację (a mamy podstawy do stwierdzenia, że jego informacje są prawdziwe), iż w *delegacji węg. przygotowuje* się votum nieufności dla hr. Gołuchowskiego i gabinet dra Weckerlego, będzie musiał wytężyć wszystkie siły, aby nie dopuścić do tego na publicznem posiedzeniu.

Koalicja rozgoryczona jest na hr. Gołuchowskiego, gdyż uważa go za aranżera audjencji w Burgu dnia 26 września.

Pos. Ugron w dzienniku „Nap" zamieścił wczoraj artykuł o wiele mówiącym tytule: „Precz z nim"! Artykuł ten, atakujący gwałtownie hr. Gołuchowskiego, kończy się zdaniem: „Dopóki hr. Gołuchowski będzie pozostawał na stanowisku ministra spraw zagranicznych, tak długo nie przyjdzie do spokoju w Austrji i w Węgrzech. Pierwszem zadaniem zarówno Austrji, jak i Węgrzech jest: usunąć hr. Gołuchowskiego".

„Madyar Orszag" podaje, że delegaci węgierscy teraz zażądają wyjaśnień co do szczegółów audjencji z dnia 26 września. Pismo to również podnosi konieczność ustąpienia hr. Gołuchowskiego.

W podobnym tonie atakuje hr. Gołuchowskiego „Madyar Hirlap".

Duma.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Na początku wczorajszego posiedzenia Dumy odczytano szereg projektów interpelacyj. Odrzucono wniosek, aby w sprawie agrarnej mowcy przemawiali tylko 10 minut.

Następnie w dalszym ciągu toczyła się dyskusja agrarna. Zapisanych jest do głosu 117 mowców.

Pos. T a t a r i n o proponuje, aby zapisani mowcy zrzekli się głosu, ponieważ naród jest znęczony i nie może dłużej czekać na wynik. Mimo, iż propozycję tę przyjęto długotrwałymi oklaskami, mowcy przemawiali dalej wśród zupełnej apatji.

Po przerwie o godzinie 4 popołudniu posiedzenie podjęto na nowo. 53 posłów ponowiło wniosek o ograniczenie czasu trwania mów w sprawie agrarnej do 10 minut. — Wniosek znowu upadł.

Natomiast Duma przyjęła wniosek pos. Winawera, aby odtąd poświęcać kwestji agrarnej tylko pierwszą połowę posiedzeń, a resztę innym prawom ustawodawczym.

Podczas mowy posła A ł a d j i n a (grupa robotnicza) przyszło do kilku zajść. Mowca odczytuje kilka nowych

listów, otrzymanych od chłopów, z których wprawdzie opuszcza niektóre drastyczniejsze wyrażenia, ale daje je wyraźnie do zrozumienia. — **Prezydent przywołał** go kilkakrotnie do porządku, co po jednej stronie przyjmowano oklaskami, a po drugiej krzykiem. Kilku kadetów opuściła salę, by w ten sposób zaprotestować przeciw postępowaniu Aładjina. Wywody swoje zakończył on oświadczeniem, że niemożna dłużej czekać, lecz trzeba się zwrócić do ludu i zażądać jego poparcia, zanim wybuchnie rewolucja i powtórzą się zajścia, jakie miały miejsce we Francji w w. XVIII. Dopiero, gdy wszystkie dobra będą się znajdowały w rękach ludu rosyjskiego, wówczas wszystkie przeszkody będą usunięte.

Duma uchwaliła wystosować do rządu kilka interpelacyj, między innemi w sprawie zniesienia kary śmierci, poczem obrady odroczono do czwartku.

Kwestja agrarna.

Petersburg. „Nowoje Wremja" podaje wiadomość że rząd celem uspokojenia chłopów bezrolnych, postanowił utworzyć fundusz agrarny z 20 milionów dziesięcin, do czego przyczyniają się 6 milionami dziesięcin dobra koronne, a lasy koronne, szczególnie w gubernji wołyńskiej i podolskiej 3.5 mil. dziesięcin. Kałmukom ma być zabrana ziemia w ilości 4 mil. dziesięcin a w razie potrzeby i więcej. Bank chłopski zamierza nabyć 3 mil. dziesięcin od stron prywatnych.

Car i kary śmierci.

Petersburg. (Tel. wł.) W kołach dworskich krąży pogłoska, że car polecił wstrzymać kory śmierci, aż do załatwienia tej sprawy. Słychać również, że car gotów jest poczynić Dumie w tej mierze ustępstwa.

Bunt wojskowy w Połtawie.

Petersburg. (Tel. wł.) Poseł do Dumy Michajliczenko otrzymał szczegółowy telegram o buncie wojskowym w Połtawie. Według tego telegramu, dnia 10 bm. o godz. 10 wieczór zbuntował się pułk piechoty. Policmajstra, który chciał interweniować, obito, a kozaków odpędzono strzałami. Do buntu przyłączył się drugi pułk, a brygada artylerji oświadczyła, że w poniedziałek połączy się z rokoszanami. W nocy o godz. 1 zbuntowany pułk pociągnął ulicami miasta, dając ślepe-strzały w powietrze. Żołnierze obili urzędnika policyjnego, ubranego po cywilnemu, którego poznali.

Bunt połtawski wywołuje zaniepokojenie w kołach wojskowych,gdyż zbuntowani żołnierze, zarówno piechoty jak i artylerji, odbyli wojnę i są weteranami.

Zamachy w Rosji.

Frankfurt. (Tel. wł.) „Frankfurter Zeitung" donosi z Tyflisu, że na *jen. gubernatora Timofiejewa rzucono bombę na ulicy.* Timofiejew *ciężko ranny. Zginął także jeden kozak.* Żołnierz policyjny, jadący za gubernatorem trzema strzałami rewolweru zabił sprawcę zamachu.

W Kutais rzucono bombę na jen. gubernatora Alichanowa w chwili, gdy wsiadał do pociągu. Alichanow odniósł ciężkie rany i zmarł wkrótce. Kozacy zaczęli strzelać do domu, z którego rzucono bombę, na co z okien padło kilka bomb, które zabiły wielu kozaków.

KRONIKA

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków dnia 13 czerwca.

— **Koncert.** W nadchodzący poniedziałek, d. 18 bm. odbędzie się w sali saskiej koncert p. Wł. Turzańskiego, tenora, b. artysty opery kijowskiej, oraz p. Winc. Szneydra, barytona, słynnego Sistermansa.

Ewidencja podatku gruntowego. Magistrat m. Krakowa ogłasza, że w celu przyjmowania zgłoszeń co do zaszłych zmian w posiadaniu gruntów tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymania ewidencji katastru, urzędnik pomiarów obecny będzie w lokalu Ewidencji katastru podatku gruntowego w Krakowie w dniach 2-go, 3-go i 4-go lipca.

Posiadacze gruntów mogą się zatem zgłaszać w owych dniach z odpowiednimi dokumentami, lub też ustnie podać potrzebne wyjaśnienia.

— **W seminarjum nauczycielskiem** męskiem odbył się egzamin dojrzałości dla eksternistów w dniach 21 do 26 maja pod przewodnictwem Radcy szkolnego Wimpellera, a dla uczniów publicznych od 28 maja do 9 bm. pod przewodnictwem szkolnego inspektora kraj. Mieczysława Zaleskiego. Do egzaminu zgłosiło się uczniów publicznych 51, eksternistów 20. Świadectwo dojrzałości otrzymali Brodek Stanisław, Bronowski Franciszek, Cholewa Józef, Cwiżewicz Michał, Gałuszka Leonard, Guzik Ludwik (z odzn.) Haczkiewicz Antoni, Halardziński Józef, Heczko Jan, Klakla Kazimierz, Klyszcz Henryk, Kozłowski Roman, Krawczyk Wojciech, Królikowski Stefan, Krzanowski Stanisław (z odzn.) Kulma Dominik, Markheim Michał, Matysik Jan, Mironiuk Włodzimierz, Moskal Tadeusz, Pawełek Marjan, Pawlik Czesław (z odzn.), Gawłowski Ignacy, Pieprzak Kazimierz, Podworski Marian (z odzn.) Prewot Michał, Rzehaczek Henryk, Sikora Kazimierz, Skocz Michał, Świątek Ludwik, Swigost Wojciech, Teufel Emanuel i Tomczyński Włodzimierz. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 111, reprobowano na rok 5, odstąpiło 2.

Z eksternistów świadectwo dojrzałości otrzymali: Antosz Stanisław, Ćwikowski Antoni, Jeżowicz Franciszek, Lipka Paweł, Oppenauer Stanisław, Puchała Jan i Walas Piotr. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 6, reprobowano na rok 6.

TELEGRAMY.

(Z dnia 13 czerwca.)

Program rządu francuskiego.

Paryż. W Izbie deputowanych prezydent min. S a r r i e n odczytał program rządowy. Rząd proponuje uchwalenie ogólnej amnestji, reformę sądów wojennych, zmniejszenie ciężarów wojskowych. Nadto podnosi konieczność przywrócenia równości budżetowej.

Ustawa o rozdziale Kościoła i państwa przeprowadzona zostanie ze stanowczością, ale bez ukrytych myśli i represaliów. Rząd planowo przeprowadzi sekularyzację szkół.

Wydawca dr. Antoni Beaupre, redaktor odpow. Jan Grzywiński, drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.